

Dariusz Kasprzak, *Duszpasterze V wieku. Studium porównawcze myśli pasterskiej św. Piotra Chryzologa i Salwiana z Marsylii*, Wydawnictwo Unum, Kraków 2008, 329 s.

W rozprawie *Duszpasterze V wieku* ks. Dariusz Kasprzak podjął temat, coraz opracowywany przez polskich teologów, z mianowicie teologii pastoralnej u Ojców Kościoła. Studium to poświęcone jest teologii pastoralnej u początków V wieku, a więc w okresie, gdy teoria kierownictwa wiernymi nie została jeszcze w pełni zarysowana. Trudno mówić o teologii pastoralnej w tym okresie. Autor rozprawy ten zakres tematyczny nazwał „myślą pasterską”. Dla bliższego określenia, czym jest owa „myśl pasterska” posłużył się współczesnymi definicjami opisowymi (Sobór Watykański II, Katechizm Kościoła Katolickiego). Dla sprecyzowania przedmiotu badań jest to możliwe, ale przypomina badania na zadany temat, czyli jest ujęciem apriorycznym, bardzo niestosownym w badaniach historycznych. Praca ta ze względu na materiał źródłowy jest jednak pracą historyczną, a więc ewentualnie z zakresu historii teologii pastoralnej, albo historii duszpasterstwa. Autor rozprawy postanowił przedstawić myśl pasterską na przykładzie dwu duszpasterzy V wieku (Piotra Chryzologa, biskupa, i Salwiana z Marsylii). Ma więc znaczenie przyczynkarskie. Należy do historii teologii pastoralnej na tyle, na ile owi pisarze V wieku byli duszpasterzami. Jednak tylko pierwszy, czyli Piotr Chryzolog jak biskup, był duszpasterzem w znaczeniu ścisłym. Duszpasterzami w okresie starożytnym byli przede wszystkim biskupi. Salwian, jako kapłan, był duszpasterzem w szerszym znaczeniu. Zresztą, autor rozprawy także dostrzegł w źródłach problematyczność „Salwiana duszpasterza”, gdy stwierdził (s. 76): „Nie posiadamy jednak żadnych informacji na temat jego działalności pasterskiej w gminie chrześcijańskiej w Marsylii”, że był ascetą i to nie w pełni żyjącym w zakonie, tylko tak zwanym „konwersem” (o ile taki termin można zastosować dla ascetów, niezakonników w starożytności). Por. także uwagi o celach pracy pasterskiej, których nie znajduje u Salwiana (s. 144). Napisał jednak na wstępie swojego studium (s. 52), że porównuje dwu duszpasterzy: „Piotr Chryzolog, jak i Salwian z Marsylii byli duszpasterzami, którzy w swoich pismach pozostawili zarys nauczania pasterskiego charakterystyczny dla Kościoła zachodniego V wieku”. Podejrzewam, że kryterium porównania myśli pasterskiej tych obydwu postaci z pierwszej połowy V wieku uwzględni najpierw ich twórczość ogólną, ich dzieła teologiczne porównywalne ze względu na czas, język i sytuację kościelną. Ideały ascetyczne, które Salwian ewentualnie opisał, w okresie starożytnym i średniowiecza, kształtowały pewne wzorce duszpasterskie, model życia chrześcijańskiego „w świecie” i to nie tylko biskupów, których podobno Salwian nauczał i pisał im kazania (por. przypuszczenie s. 77), ale także świeckich. To w pewnym stopniu uzasadnia porównanie „myśli pasterskiej” tych obydwu autorów. Metodę porównywania obydwu autorów z V wieku Autor rozprawy przeprowadził na wszystkich poziomach swego studium. Porównania te, bardzo płodne w tematyce rozprawy, odnoszą się do biografii obydwu autorów, twórczości, wartości historycznej i teologicznej ich dzieł (por. Rozdział I, cz. 2: „Wybrani duszpasterze V wieku, św. Piotr Chryzolog i Salwian z Marsylii”, s. 52-90). Stanowi to drugą część pierwszego rozdziału „Tło historyczne Kościoła zachodniego w V wieku” (s. 13-90), gdzie w pierwszej części 1. „Kontekst historyczny Kościoła w V wieku w cesarstwie zachodniorzymskim” Autor opisał rzecz wspólną dla obydwu pisarzy: najważniejsze wydarzenia polityczne, barbarzyńcy w cesarstwie zachodniorzymskim

V wieku, sytuację społeczno-gospodarczą, sytuację Kościoła zachodniego w V wieku [„chryścianizacja, kościół lokalny w Italii północnej i w Galii, herezje”]. W tej części pracy Autor poświęcił wiele miejsca historii politycznej V wieku, zagadnieniom gospodarczym (s. 14-45), mniej zagadnieniom religijnym i kościelnym (s. 45-51). Jest to wprawdzie sprawa gustu, jednak tylko zagadnienia religijne i kościelne łączą się bezpośrednio z tematyką rozprawy. Opis wydarzeń historycznych podobnie jak zagadnienia teologiczne i kościelne zachodniej części cesarstwa, które Autor zamieścił w pierwszej części rozprawy, nie różnią się wiele od opracowań podręcznikowych. Trzeba przyznać jednak, że Autor porusza się swobodnie i krytycznie w posługiwaniu się opracowaniami tych zagadnień. Opracowania obcojęzyczne ceni bardziej od polskich. Podział w tej części pracy wydaje się jasny, choć Autor w swoim apriorycznym ustawianiu problematyki wprowadził w sposób chyba niezamierzony obydwu autorów (cz. 2: „Wybrani duszpasterze...”) do rozdziału nazwanego „Kontekst historyczny Kościoła V wieku...”, co wydaje mi się nielogiczne, gdyż „Kontekst historyczny” odnosi się tylko do początku I części rozprawy. W części poświęconej „Wybranych duszpasterzom...” czyli Piotrowi Chryzologowi i Salwianowi z Marsylii, Autor rozprawy podał nie tylko podstawowe informacje patrologiczne, czyli biografie pisarzy oraz ich dzieła, ale zajął się ich twórczością krytycznie, to znaczy ocenił ich wartość źródłową w opracowaniu ich „myśli pasterskiej”. Ten aspekt usprawiedliwia ewentualnie dołączenie tej części rozprawy do tematu „Tło historyczne Kościoła zachodniego w V wieku”.

„Myśli pasterskiej” obydwu pisarzy kościelnych Autor poświęcił II część dysertacji habilitacyjnej: „Porównanie wybranych zagadnień duszpasterskich w ujęciu św. Piotra Chryzologa i Salwiana z Marsylii” (s. 91-284). Tytuł tej części jest niemal tożsamy z tytułem całej rozprawy. W tej części rozprawy autor pracuje już samodzielnie na źródłach historycznych, czyli odwołuje się bezpośrednio do tekstów źródłowych. Analizuje łacińskie teksty Piotra Chryzologia i Salwiana (podając w przypisach oryginalną wersję tekstu, który cytuje w polskim tłumaczeniu, lub do którego odwołuje się w formie stwierdzeń), natomiast w komentarzach do źródeł odwołuje się do opracowań. Z punktu widzenia metodologii pracy patrystycznej praca ks. Kasprzaka w tej części rozprawy zasługuje na najwyższe uznanie. Intrygujące w tym ujęciu jest pojęcie „wybranych zagadnień duszpasterskich”. Powstaje pytanie, czy jest to wybór autora rozprawy, czy też wybór określony danymi źródłowymi, czyli obiektywny w materii historycznej. Brak jasnej wypowiedzi Autora na ten temat. W ujęciu poszczególnych zagadnień autor kieruje się kryteriami teologicznymi, a więc przede wszystkim teologii moralnej, ascetycznej, biblijnej. Gdy odwołuje się do opisu społeczeństwa zachodniorzymskiego, wydarzeń ilustrujących zagadnienia społeczne i moralne. Tu w niektórych miejscach pojawiają się powtórzenia z części pierwszej rozprawy. W ocenie teologicznej przyjmuje – jest to rzecz zrozumiała – punkt widzenia swoich pisarzy, to jest Chryzologa i Salwiana. Idzie za tymi autorami tak w wyborze wątków duszpasterskich jak i w ocenie. Wydaje się więc, że chodzi o wybór zagadnień narzucony przez źródła! Znajduje na przykład wypowiedzi o niewolnictwie (s. 98-103) i to przede wszystkim u Chryzologa, pomija natomiast, idąc pewnie za brakiem odpowiednich wypowiedzi, sytuację kolonów. Ocenę moralną niewolnictwa, jako strukturę społeczną grzeszną (to za Chryzologiem, s. 98), opisuje przy pomocy kategorii współczesnej nazywając ją „strukturą grzechu”. Odwołując się świadomie do takiego pojęcia, autor rozprawy naruszył jednak podstawową zasadę analizy historycznej danych źródłowych; nie można oceniać struktur społecznych i zachowania ludzi w historii z punktu widzenia współczesnego. Odstąpił także od zasady, którą przyjął wobec pisarzy V wieku, to znaczy wyboru i oceny zagadnień według ludzi V wieku. Dla człowieka antyku, także chrześcijanina, niewolnictwo było czymś oczywistym. Relacje

ludzi wolnych i niewolników podlegały ocenie moralnej według kryteriów etyki indywidualnej, a nie społecznej. Ocena społeczna niewolników według niektórych pisarzy kościelnych (na przykład Tertuliana) nie różniła się wiele od oceny pisarzy pogańskich. Przedstawiając pogląd Salwiana o niewolnikach (s. 108-113) Autor rozprawy wspominał o sytuacji kolonów. I tu wydaje mi się dość niejasne zdanie o kolonacie: (s. 112) „Salwian opisywał też zjawisko klasycznego patronatu (*patrocinium*) czyli ucieczki pojedynczych, niezależnych rolników i kolonów lub też ludności całych osiedli przed bezprawiem i uciskiem ze strony poborców podatkowych”; Autor sugeruje, że na tym polegał patronat? Miesza także wolnych i kolonów, jakby jednych i drugich gnębili poborcy podatków? Bardzo interesujące uwagi obydwu pisarzy odnosiły się do innych zagadnień życia społecznego, niemocy prawa, korupcji w wyższych warstwach społecznych, przemocy możliwych. Chrześcijańscy autorzy bardzo krytycznie opisali te sytuacje społeczne, w których brali udział także chrześcijanie. Należy także zauważyć, że w tym okresie zjawiskiem bardzo charakterystycznym jest to, że chrześcijańscy duszpasterze tego wieku nie mówią o pokucie. W monografii „myśli pasterskiej” V wieku, w której, jak już wspomniałem, Autor konsekwentnie analizuje „myśli pasterskie” dwu pisarzy metodą porównań, ukazują się bardzo wyraźne różnice w ujęciu jednego i drugiego pisarza. Bardzo wyraźnie Autor ujawnił pominięcia niektórych zagadnień: na przykład brak wzmianek o kolonach u Chryzologa i opinie o tej warstwie społecznej u Salwiana. Autor rozprawy nie komentuje zjawiska różnic i opuszczeń, choć bardzo rzetelnie je odnotowuje. Tak potraktował także zagadnienie bardzo ważne w praktyce i teologii pastoralnej, w części poświęconej tematyce: „Grzechy i cnoty chrześcijan V wieku” (s. 156-171), czy „nawróceniu” (s. 236-241). Tu po prostu znajdujemy brak wzmianek o pokucie kościelnej. Nawet specjalnie poświęcony tematyczny rozdział (s. 252-257) nie wspomina o pokucie kościelnej. Sytuacja duszpasterska tego okresu przypomina obraz pokuty w kazaniach papieża Leona Wielkiego, który wygłaszał kazania zachęcające do pokuty, ale nie wspominał o instytucji kościelnej pokuty. Autor rozprawy habilitacyjnej mówił to tym wyraźnie: „W swoich rozważaniach o pokucie św. Piotra Chryzolog nie odnosi się natomiast do tzw. drugiej, jedno-razowej pokuty po chrzcie (*paenitentia secunda*) i nie podejmuje prób sakramentalizacji idei pokuty chrześcijańskiej” (s. 252; por. także s. 279: „Obydwaj autorzy wypowiadają się o pokucie nie w znaczeniu sakramentalnym, ale jako o postawie duchowej charakteryzującej odpowiedzialnych chrześcijan”). Poza dziwnym terminem „sakramentalizacja pokuty” (czyżby wcześniejsze wzmianki o pokucie w III i IV wieku nie były wiadomościami o sakramencie?), autor rozprawy cytuje w przypisie 98 na s. 252 podstawowe opracowania na temat pokuty kościelnej: od B. Poschmanna po E. Stańka, ale nie próbuje tych informacji sprawdzić w tekstach Piotra Chryzologa i Salwiana. Duszpasterze tego okresu nie znaleźli także rozwiązania, przynajmniej w zakresie prawa kościelnego, dla uznania związku wolnego z niewolnicą (por. s. 118) za małżeństwo w znaczeniu religijnym, jak to czynili niektórzy biskupi w III wieku. Idąc za obydwoma duszpasterzami V wieku, Autor rozprawy dostrzegł większy problem pastoralny, trwania w pogaństwie chrześcijan nie w pełni nawróconych (s. 105-108). W związku z tym dość dziwne wydaje się także milczenie obydwu duszpasterzy na temat katechumenatu. A co najmniej u Piotra Chryzologa należało by się spodziewać wzmianek o katechumenach. Duszpasterze, czyli biskupi, zajmowali się przede wszystkim przygotowaniem kandydatów do sakramentów inicjacyjnych. (Por. drobna wzmianka w rozprawie przy okazji katechumenatu niewolnika i komentarz autora rozprawy w przypisie s. 102, p. 43: „Także dzięki świadectwom Chryzologa wiemy, że w V wieku często nie przystępowano do obrzędu chrztu, albo też nie zapisywano się do grona katechumenów aż do czasu zapadnięcia na jakąś ciężką chorobę czy wręcz do momentu bezpośrednio przed śmiercią”: zdanie niezręczne, nie chodzi o to, że nie często,

bo do chrztu przystępowało się tylko raz, ale że niewielu przyjmowało chrzest, a jeśli już, to bardzo późno w niebezpieczeństwie choroby lub śmierci; por. także s. 149, przypisy 202, 203 z wyraźną aluzją do wyrzeczenia chrzcielnego, podobnie aluzja do wyjaśnienia Symbolu wiary w okresie Postu (s. 276) jest drobną, ale znaczącą wzmianką o katechumencie, której Autor niestety nie poświęcił więcej uwagi).

Z badań ks. Kasprzaka wynika, że duszpasterskie wzorce poprawnego chrześcijanina zostały ukształtowane przede wszystkim w sferze indywidualnej doskonałości (por. s. 158-200). Społeczne ideały chrześcijańskie rozprawa ukazuje w odniesieniu do Kościoła (s. 124-144), zwłaszcza w aspekcie jego nauczania i ustroju. W tej części opracowania można dostrzec pewne braki w konstrukcji pracy: w jednym ciągu myślowym Autor łączy takie zagadnienia jak ustrój Kościoła, (s. 133-141), małżeństwo (s. 141-142), herezje i heretyków (s. 143-144). W innym miejscu za charakterystyczne treści nauczania kościelnego w V wieku (s. 147-156) podaje nauczanie o Bogu (s. 148), eschatologię (s. 150), kobiety (s. 153-155). Być może taką charakterystyczną tematykę narzuciły mu źródła, czyli pisma Chryzologa i Salwiana? Osobno potraktował w pracy zagadnienie stosunku chrześcijan do dóbr materialnych (s. 202-224) i także w ścisłym związku tematycznym kwestii posiadania chrześcijańską jałmużnę (s. 224-236). Porównanie myśli pasterskiej dwu różnych pisarzy chrześcijańskich V wieku nasuwa wiele interesujących spostrzeżeń. Autor rozprawy zaznaczył nawet w tytułach podrozdziałów osobliwość ujęcia danego autora, na przykład „Post – wyłącznie nauczanie Chryzologa” (s. 266-278). Ujęcie tej praktyki pobożnej, a więc nauczania i praktyki duszpasterskiej, można dostrzec tylko u duszpasterza, w związku z kazaniem postnymi biskupa. Brak natomiast materiału źródłowego o postach u Salwiana. Wydaje się zdumiewające, pamiętając, że Salwian był prawie zakonikiem! Kazania postne w działalności biskupa w V wieku są zrozumiałe. Wygłaszał je w okresie liturgicznym Wielkiego Postu. Może w ten sposób da się wyjaśnić brak duszpasterskiej myśli na temat pokuty i katechumenatu; w okresie Wielkiego Postu przygotowywano kandydatów do chrztu i pokutników do pojednania z Kościołem? Podobnie jest także z kazaniem Leona Wielkiego w Rzymie. W zbiorze kazań papieża znajdujemy kazania postne, bez szczegółowej wzmianki o pierwszej i drugiej pokucie. Autorowi rozprawy nasunęło się to podobieństwo (por. s. 267 i n i obszerny przypis wyjaśniający rzymskie praktyki pokutne), ale nie wykorzystał danych z kazań papieża Leona Wielkiego dla wyjaśnienia niektórych fragmentów kazań postnych Chryzologa. Szkoda, że nie porównał tych danych z praktyką rzymską, która przecież w zachodniej części Kościoła miała znaczenie wzorcowe. Być może porównanie z „myślą pasterską” Leona Wielkiego „rozerwało by” przyjęty schemat pracy. Porównywanie Chryzologa – duszpasterza z Salwianem nie-duszpasterzem i tym razem okazało się zawodne. Dla usprawiedliwienia Autora rozprawy habilitacyjnej trzeba pamiętać o trudnościach analizy tekstów duszpasterskich z okresu antycznego. Autor rozprawy miał trudne zadanie: bo jak z kazań, które były zrozumiałe dla słuchaczy w V wieku wydobyć treści, na przykład aluzje do praktyki duszpasterskiej, o której kaznodzieja nie mówił, gdyż były one oczywiste dla jego słuchaczy, którzy wiedzieli o czym mówił kaznodzieja. Dla nas owe oczywiste aluzje nie są tak oczywiste, gdyż nieznanym jest nam kontekst historyczny, kontekst praktyki duszpasterskiej tego okresu.

Autor rozprawy w analizie źródeł posłużył się metodą teologiczną, to znaczy starał się wydobyć z wypowiedzi Chryzologa i Salwiana treści religijne związane z życiem chrześcijańskim i chrześcijańskim nauczaniem. Poprawnie i dobrze posłużył się metodą filologiczną, to znaczy poprawnie przetłumaczył teksty łacińskie, zwłaszcza ich „techniczne” chrześcijańskie treści i znaczenia. Analizę historyczną, to znaczy aspekty historyczne „myśli pasterskiej” Piotra Chryzologa i Salwiana, jej związki z polityką, zagadnieniami

społecznymi, także w zakresie kościelnym, autor rozprawy przeprowadził poprawnie i ustrzegł się jawnych błędów. Analiza historyczna w rozprawie jest jednak płytka i doraźna. Bardzo obszerne przypisy, cytowanie klasycznej literatury przedmiotu, świadczą o erudycji autora, w mniejszym stopniu natomiast o jego sumiennej analizie historycznej i krytyce literatury przedmiotu. W „Zarysie najważniejszych wydarzeń politycznych” (s. 14-51) Autor przedstawił także sytuację kościelną, a więc narodowy arianizm plemion gockich, ale wśród zagadnień duszpasterskich („Postrzeganie Kościoła... Herezja i herezycy...” s. 143-144), wymienia tylko pogląd Chryzologa, a problem u Salwiana wyjaśnia tylko przy pomocy literatury (s. 143, przypis 157), bez analizy ich wypowiedzi z punktu widzenia duszpasterskiej czyli „myśli pasterskiej”. Czy faktycznie w *Sermo* 109 Chryzologa arianizm został potraktowany *in abstracto*, bez odniesienia kaznodziei do słuchaczy? Czy arianizm był tylko zagadnieniem ściśle teologicznym i nie stwarzał problemów duszpasterskich? Popularne wśród chrześcijan pogańskie praktyki (por. s. 171, przypis 114) autor rozprawy opatruje tytułem „Niewiara” (s. 171), a przecież wiele wypowiedzi biskupa Rawenny (s. 171-172) odnosiło się nie do abstrakcyjnej „niewiary” tylko pogańskich form religijności, które przenikały w obyczaje chrześcijańskie. Szkoda, że w części I rozprawy „Kontekst historyczny Kościoła w V wieku...” zabrakło opisu stanu religijności pogańskiej; sugerowałbym to uzupełnienie, 1.4. (chrystianizacja, kościół lokalny w Italii północnej i w Galii, herezje). Dla historycznego określenia „myśli pasterskiej” wydaje się to ważniejsze, niż dzieje polityczne części zachodniej Cesarstwa.

Praca pod względem językowym i technicznym (przypisy, wykazy literatury...) bardzo staranna. Znalazłem dwa, trzy zdanie źle skonstruowane pod względem merytorycznym; o patronacie (s. 112); o grzechu (s. 200: „...tematyka grzechu była formułowana jako nauka o ciągłej interwencji łaski Bożej”), o obsceniczności (s. 201 „Aby nie dopuścić do obsceniczności Chryzolog zalecał katolikom unikanie przedstawień...”); o „pobożnościowych” praktykach (s. 261 zamiast „pobożnych”); nie wiem co po polsku znaczą „myśli innych autorów w przypadku Chryzologa” jako asonanse (s. 57). Autor pisze o tej samej osobie raz „Hypatius” innym razem „Hypacjusz” (s. 73), stale i niestety błędnie „Abrogast” zamiast Arbogast (s. 15). Inne drobne i nieliczne „literówki” uważny czytelnik z łatwością sam poprawi. Praca mimo tych drobnych błędów bardzo wartościowa i zachęca do dalszych studiów historii duszpasterstwa.

Ks. Wincenty Myszor

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2009, t. 42, z. 2, s. 215–218

Hans Eberhard Mayer, *Historia wypraw krzyżowych*, przekład: Tadeusz Zatorski, Kraków 2008, Wydawnictwo WAM, Biblioteka Historii Kościoła, 461 s.

Mam nadzieję, że nie tylko moda na średniowiecze w polskich publikacjach skłoniła Wydawnictwo WAM do przybliżenia polskiemu czytelnikowi podstawowego w literaturze światowej dzieła na temat wypraw krzyżowych. Myślę, że wydawca kierował się bardziej niesłabnącym zainteresowaniem tym tematem u polskich czytelników. Polski odbiorca jest bowiem dobrze przygotowany do lektury tej książki. Od lat dostępne są